

Wyrok z dnia 13 czerwca 2007 r.

II PK 329/06

Żądanie przez pracownika odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem bez zwrócenia się do rady gminy o zgodę wymaganą w art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.), jeżeli pracownik będący radnym nie poinformował o tym pracodawcy, lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, jeżeli wypowiedzenie było uzasadnione okolicznościami niezwiązanymi z wykonywaniem mandatu radnego.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 czerwca 2007 r. sprawy z powództwa Radosława B. przeciwko Polskiemu Radiu - Regionalnej Rozgłośni w W. „R.W.” SA w W. o odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2006 r. [...] Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej Polskiego Radia-Regionalnej Rozgłośni w W. R.W. SA na rzecz powoda Radosława B. kwotę 11.000 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Sąd Rejonowy ustalił, że powód, zatrudniony w pozwanej Spółce w charakterze członka zarządu-wiceprezesa do spraw ekonomicznych, został odwołany z tego stanowiska (19 stycznia 2004 r.), a w następstwie tego pracodawca wypowiedział mu umowę o pracę (26 kwietnia 2004 r.). Powód pełnił funkcję radnego

gminy, a pracodawca nie wystąpił do właściwej rady gminy z wnioskiem o wyrażenie zgody na rozwiązanie umowy o pracę. O kandydowaniu na radnego i o uzyskaniu mandatu powód oficjalnie nie powiadomił pracodawcy. Wyniki wyborów zostały podane do publicznej wiadomości (w prasie i obwieszczeniu komisarza wyborczego w dzienniku urzędowym województwa). Powód otrzymał zaświadczenie o wyborze, ale nie przekazał go pracodawcy oraz nie korzystał ze zwolnień od pracy przysługujących radnemu. Powód został aresztowany w czerwcu 2003 r. i wówczas w prasie ukazało się szereg artykułów, z których wynikało, że jest radnym. W listopadzie 2003 r. powód złożył u strony pozwanej oświadczenie lustracyjne. W okresie od stycznia do kwietnia 2004 r. (pomiędzy odwołaniem z zarządu a wypowiedzeniem umowy o pracę) powód nie informował prezesa zarządu o pełnieniu funkcji radnego. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (KRRiT) wyraziła stanowisko (pismo z dnia 18 lipca 2002 r.), że w związku z informacjami prasowymi na temat aktywności politycznej członków zarządów mediów publicznych, a czasem wprost ich formalnego zaangażowania w działalność partyjną, wzywa do zaniechania takiej działalności. Powód zawiesił swoje członkostwo w partii politycznej (1 lipca 2002 r.). Sąd Rejonowy ocenił, że „powód, będąc członkiem zarządu radia publicznego, prawdopodobnie nie chciał ujawniać pracodawcy faktu startowania w wyborach samorządowych, obawiając się aby nie zostało to ocenione negatywnie”.

Sąd Rejonowy uznał, że powód z racji pełnionej funkcji radnego podlegał szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy przewidzianej w art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.). Przesłanką objęcia pracownika taką ochroną jest jedynie wybór na radnego i nie jest ona uzależniona od uprzedniego powiadomienia o tym pracodawcy. Sąd Rejonowy zważył przy tym, że strona pozwana miała możliwość uzyskania informacji o wyborze powoda na radnego i pełnieniu tej funkcji z oficjalnych informacji podanych w tym zakresie do publicznej wiadomości oraz wynikających z prasy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, mimo że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było uzasadnione odwołaniem ze stanowiska członka zarządu, to naruszało przepisy prawa pracy. W związku z tym powodowi przysługiwało na podstawie art. 45 k.p. odszkodowanie w wysokości wskazanej w art. 47¹ k.p.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2006 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo oraz zasądził od

powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu. Akceptując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na to, że pozwana „za pośrednictwem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji” zobowiązała swoich pracowników do zaniechania aktywności i działalności polityczno-społecznej, a powód jako członek zarządu radia publicznego nie podporządkował się temu zaleceniu, kandydując w wyborach do rad gmin, które odbyły się 27 października 2002 r. Powód nie poinformował pracodawcy, zarówno o kandydowaniu, jak i o wyborze na radnego Rady Gminy D. W ocenie Sądu Okręgowego, powód był „dysponentem informacji”, która rodziła skutki prawne w zakresie istniejącego stosunku pracy. Jego zaangażowanie i udział w wyborach samorządowych, mimo statusu członka zarządu radia publicznego, spowodowało, że swym zachowaniem naruszył obowiązki pracownicze. Zdaniem Sądu drugiej instancji, powód nie chciał ujawniać wyboru na radnego, aby nie zostało to negatywnie ocenione przez stronę pozwaną w zakresie sposobu wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych. W związku z tym, wystąpienie przez powoda z roszczeniem odszkodowawczym na tej podstawie, że pozwana wypowiedziała mu umowę o pracę sprzecznie z przepisami prawa, stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 k.p. i nie korzysta z ochrony prawnej.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł powód, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego wskutek błędnego zastosowania: 1) art. 8 k.p., przez przyjęcie, iż nadużył prawa podmiotowego, mimo ustalenia, że strona pozwana co najmniej od czerwca 2003 r. wiedziała o uzyskaniu przez powoda mandatu radnego, że powód zawiesił członkostwo w partii politycznej, a pismo KRRiT „nie porusza kwestii działalności społecznej, jaką jest wykonywanie mandatu radnego niezrzeszonego w żadnym ugrupowaniu politycznym” oraz że „strona pozwana nie mogła poprzez KRRiT zobowiązać powoda do zaniechania aktywności politycznej, działalności partyjnej i nie wymagała tego na podstawie bezpośredniego polecenia, a więc nie można przypisać powodowi naruszenia obowiązków pracowniczych”; 2) art. 8 k.p. oraz art. 300 k.p. w związku z art. 6 k.c., przez przyjęcie, że powód sprzecznie z prawem realizował swoje uprawnienia pracownicze, podczas gdy strona pozwana nie traktowała działalności społecznej powoda jako nagannej i nie powoływała się na naruszenie obowiązków pracowniczych; 3) art. 8 k.p. oraz art. 30 § 4 k.p., art. 45 § 1 k.p. oraz art. 25 ustawy o samorządzie gminnym, przez przyjęcie, że powód nadużył prawa podmiotowego, bez wskazania, która z dwóch przesłanek sprzeczności korzystania z prawa określonych w art. 8 k.p. miała miejsce. W uzasadnieniu skargi powód

wywiódł w szczególności, że wystąpienie z przedmiotowym powództwem, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie stanowi nadużycia prawa, bowiem strona pozwana rozwiązała z nim umowę o pracę, podając całkowicie inną przyczynę niż pełnienie funkcji radnego. Według powoda, strona pozwana dysponowała wiedzą na temat jego wyboru w oparciu o informacje podane do publicznej wiadomości w prasie oraz w dzienniku urzędowym województwa. Pozwana nigdy nie poinformowała go o obowiązującym zakazie prowadzenia działalności politycznej ani nie wydała mu polecenia w tym zakresie, on zaś zawiesił działalność partyjną. W konsekwencji, jego zachowanie nie było sprzeczne z obowiązkami pracowniczymi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, że prawną podstawą rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji jest art. 8 k.p., który został zastosowany po uznaniu przez Sąd, że „roszczenie o odszkodowanie na tej podstawie, że strona pozwana wypowiedziała jemu umowę o pracę naruszyła prawo jest nadużyciem tego prawa przez powoda w rozumieniu przepisu art. 8 k.p.”. Tym samym jedynym istotnym zarzutem skargi kasacyjnej jest zarzut naruszenia tego przepisu, a pozostałe nie mają większego znaczenia. Nie można odmówić słuszności powodowi, że Sąd drugiej instancji nazbyt lakonicznie uzasadnił przesłanki, jakimi się kierował przy zastosowaniu art. 8 k.p., a w szczególności nie wskazał jednoznacznie, czy ocenia wykonywanie przez powoda jego prawa podmiotowego (żądanie odszkodowania) za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (i jakimi), czy też ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Jednakże motywy zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 8 k.p. można odczytać z uzasadnienia wyroku. Sąd uznał bowiem, że powód nie poinformował pracodawcy o kandydowaniu i wyborze na radnego, a przez „zaangażowanie i uczestnictwo w wyborach samorządowych, jako członka zarządu radia publicznego powód swoim zachowaniem naruszył obowiązki pracownicze, które wymagała od niego strona pozwana”.

Należy też stwierdzić, że część zarzutów skargi kasacyjnej jest oparta na twierdzeniu istnienia innego stanu faktycznego niż ustalony przez Sąd drugiej instancji. Dotyczy to w szczególności konstruowania zarzutu naruszenia prawa materialnego na założeniu, że strona pozwana „od czerwca 2003 r. wiedziała o uzyskaniu przez powoda mandatu radnego”. Tymczasem Sąd Okręgowy przejął ustalenia Sądu

Rejonowego, a ten ustalił tylko, że strona pozwana mogła się o tym z łatwością dowiedzieć, a nadto, że „nie chciał ujawniać wyboru na radnego, aby nie zostało to negatywnie ocenione przez stronę pozwaną w zakresie sposobu wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych”. Tylko takie ustalenia mogą być przyjęte w postępowaniu kasacyjnym, w którym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Pozwany pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę za wypowiedzeniem, nie występując uprzednio o zgodę na dokonanie tej czynności do Rady Gminy D., której powód był radnym. Przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę było uprzednie odwołanie powoda z funkcji członka zarządu pozwanej, a niewątpliwie jest to wystarczająca przesłanka uzasadniająca wypowiedzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1997 r., I PKN 388/97, OSNAPiUS 1998 nr 18, poz. 540 oraz z dnia 26 stycznia 2000 r., I PKN 479/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 377; Prawo Spółek 2002 nr 11, poz. 57 z glosą R. Sadlika). W chwili otrzymania od pracodawcy pisma wypowiadającego umowę o pracę, powód sprawował mandat radnego gminy. Zgodnie więc z art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, rozwiązanie z nim stosunku pracy wymagało uprzedniej zgody rady gminy, której był członkiem. Według tego przepisu, rada gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Z powyższej regulacji płyną dwa spostrzeżenia: po pierwsze, pracodawca w celu zachowania prawidłowego trybu rozwiązania stosunku pracy ze swoim pracownikiem sprawującym mandat radnego gminy musi uzyskać uprzednią zgodę rady gminy, do której został wybrany pracownik; po drugie, rada gminy ma obowiązek odmówić udzielenia takiej zgody wówczas, gdy podstawą rozwiązania stosunku pracy są zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu radnego przez pracownika. Pozwany nie wystąpił do rady gminy o udzielenie zgody na rozwiązanie z powodem umowy o pracę. Oznacza to, że rozwiązanie stosunku pracy z powodem było prawnie wadliwe, gdyż naruszało bezwzględnie obowiązujący przepis ustawy o samorządzie gminnym (tak trafnie przyjęły Sady obu instancji), gdyż ochrona trwałości stosunku pracy radnego nie jest uzależniona od dodatkowych warunków i wiąże się z samym uzyskaniem przez powoda mandatu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1999 r., I PKN 120/99, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 648). Oceny tej nie zmienia niepoinformowanie przez powoda pracodawcy o wyborze na radnego ani nieotrzymanie od niego oświadczenia o kandydowaniu w wyborach.

Naruszenie przez pracodawcę przepisów o rozwiązywaniu stosunku pracy z radnymi jako osobami podlegającymi szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy, nie oznacza jednak, że pracownik zawsze (bez względu na okoliczności) może skutecznie dochodzić roszczeń przewidzianych w art. 45 § 1 k.p. Podlega to bowiem ocenie z punktu widzenia ewentualnego nadużycia prawa (naruszenia klauzul wskazanych w art. 8 k.p.). Istotne znaczenie z tego punktu widzenia ma zachowanie pracownika wobec pracodawcy w trakcie trwania zatrudnienia. Żaden przepis prawa nie nakłada na pracodawcę obowiązku uzyskiwania od pracowników informacji, czy mają zamiar kandydować w wyborach (samorządowych) lub czy pełnią poza zakładem pracy funkcje mające wpływ na szczególną ochronę trwałości ich stosunku pracy. Żaden przepis nie nakłada też wyraźnie na pracownika (czy radę gminy) obowiązku poinformowania o tym pracodawcy (choć nowsze przepisy taki obowiązek wprowadzają - patrz: art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm. w brzmieniu nadanym przez art. 3 pkt 4 ustawy z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy -Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 135, poz. 1146). Niewątpliwie udzielenie pracodawcy przez pracownika takiej informacji leży w jego interesie, w celu uchronienia się przed ewentualnym rozwiązaniem stosunku pracy. Przede wszystkim jednak należy zważyć, że z art. 354 k.c. (poprzez art. 300 k.p.) wynika obowiązek współdziałania stron stosunku zobowiązaniowego (także stosunku pracy) przy wykonaniu zobowiązania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a także ustalonym zwyczajom. W taki sposób swoje zobowiązanie powinien wykonywać pracownik, który jest też obowiązany dbać o dobro zakładu pracy oraz przestrzegać w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego (art. 100 § 2 pkt 4 i 6 k.p.). Wynika z tego, że pracownik powinien zachowywać się lojalnie wobec pracodawcy, co wymaga, aby informował go o wszelkich okolicznościach, które mogą mieć wpływ na ukształtowanie jego obowiązków. Zachowanie pracownika polegające na zatajeniu przed pracodawcą (zmierzające do tego) istotnych informacji, które mają wpływ na powstanie szczególnych uprawnień ochronnych przed rozwiązaniem stosunku pracy, a następnie wyczekiwanie, że pracodawca we własnym zakresie ustali tę okoliczność, jest naganne. Narusza ono zasadę lojalności pracownika wobec pracodawcy, a przez to także wskazane przepisy ustalające obowiązki pracownicze. W przypadku powoda znaczenie ma też motywacja jego działania, a jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego była to niechęć do ujawnienia

wyboru na radnego, aby nie zostało to negatywnie ocenione przez stronę pozwaną ze względu na stanowisko przyjęte przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji (jej przewodniczący tylko przekazał uchwałę Rady w swoim piśmie). Wbrew ocenom powoda, KRRiT była uprawniona do przyjęcia takiego stanowiska i ukształtowało ono treść stosunku pracy powoda, choć nie pochodziło bezpośrednio od pracodawcy. Przy zatrudnieniu na pewnych stanowiskach (pełnieniu niektórych funkcji, np. sędziego, prokuratora, lekarza) zakres praw i obowiązków pracowniczych wynika nie tylko z przepisów, czy poleceń pracodawcy, ale może być kształtowany przez podmioty zewnętrzne względem stron stosunku pracy (państwowe, samorządowe). Tak jest też w przypadku członków zarządów spółek publicznej radiofonii i telewizji, wobec których szereg uprawnień przysługuje Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Zgodnie z art. 213 Konstytucji RP, stoi ona na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji, a według art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 101, poz. 1114 ze zm.) także na straży samodzielności nadawców i interesów odbiorców oraz zapewnia otwarty i pluralistyczny charakter radiofonii i telewizji. Publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną, oferując całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu (art. 21 ust. 1 tej ustawy). Na podstawie tych przepisów, kierując się zwłaszcza potrzebą zapewnienia oferty programowej cechującej się pluralizmem i bezstronnością, KRRiT mogła podjąć uchwałę sprzeciwiającą się zaangażowaniu politycznemu (partyjnemu) członków zarządów spółek publicznej radiofonii i telewizji. Zachowanie powoda polegające na niepoinformowaniu pracodawcy o kandydowaniu i wyborze na radnego było więc nielojalne wobec niego także z tego względu, że zmierzało do ukrycia okoliczności, która mogła być przez pracodawcę negatywnie oceniona z punktu widzenia sposobu wykonywania obowiązków pracowniczych. Z tego względu należy uznać za trafną ocenę Sądu Okręgowego, że roszczenie powoda nie mogło być uwzględnione w świetle art. 8 k.p., bowiem zachował się on w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Należy przyjąć, że żądanie powoda jest też sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem jego prawa, gdyż wynika z naruszenia szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy, w sytuacji gdy nie jest realizowana funkcja (cel) tej

ochrony. Wypowiedzenie umowy o pracę powodowi było bowiem uzasadnione przyczyną, która nie miała nic wspólnego z wykonywaniem mandatu radnego (odwołaniem z zarządu spółki). Gdyby więc pracodawca zwrócił się do rady gminy o zgodę na rozwiązanie z powodem umowy o pracę to rada powinna jej udzielić, bowiem jej kompetencja nie oznacza uprawnienia do odmowy zgody w każdej sytuacji (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 maja 2003 r., II SA/Kr 363/03, Samorząd Terytorialny 2003 nr 12, s. 66 z glosą P Chmielnickiego). Uchwała rady może opierać się tylko na okolicznościach wskazanych przez pracodawcę, które podlegają jej ocenie (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 października 1990 r., SA/Lu 663/90, ONSA 1990 nr 4, poz. 6; OSP 1992 nr 1, poz. 23 z glosą B. Zawadzkiej i glosą W. Masewicza oraz z dnia 15 grudnia 2005 r., II OSK 1124/05, LEX nr 190991). Zgodzić się trzeba z poglądami przedstawionymi w literaturze (por. A. Dral: Szczególna ochrona stosunku pracy radnych, PiZS 1992 nr 7, s. 49), że ochrona stosunku pracy radnego, oparta na innych przesłankach niż wskazane w art. 25 ust. 2 zdanie drugie ustawy o samorządzie gminnym, wykracza poza cel tego przepisu i stanowiłaby nadużycie kompetencji rady gminy, co podlegałoby ocenie przy użyciu właściwych środków prawnych (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., I PKN 783/00, OSNP 2004 nr 2, poz. 28).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====